CZĘŚĆ XLVI — № 84. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 31 Października. / 12 Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 30 Października. / 11 Listopada.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 22 Października, liczący się w jeździe, zostający do szczególnych poleceń przy S.-Petersburskim Wojennym Jenerał-Gubernatorze, Pułkownik *Kuszinnikow*, otrzymuje dymissyą dla słabości zdrowia, w randze Jenerał-majora, z mundurem i pensyą ½ gaży.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Górniczym, z dnia 17 Października, Dyrektor S.-Petersburskiego Technologicznego Instytutu, Jenerał-major korpusu Inżenjerów Górniczych *Blau*, otrzymuje na własną prośbę dymissyą z mundurem i pensyą; — Naczelnik robot mechanicznych S.-Petersburskiej Mennicy, Pułkownik *Butieniew 2*, mianowany Dyrektorem S.-Petersburskiego Technologicznego Instytutu.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Marynarki, pełniący obowiązki Sewastopolskiego Komendanta, Vice-admirał *Rogula*, mianowany Drugim Komendantem Sewastopolskim.

Rozkazy dzienne Cesarskie, *w Wydziale służby Cywilnej.*

22 Października. (w Petersburgu.) Zostają zatwierdzeni na urzędach, obrani przez szlachtę, Kuratorowie zbożowych zapasowych magazynów w powiatach: Mirgorodzkim Sekretarz Gubernijalny *Demidowicz* i Zasławskim, niemający rangi *Krasuski*; — Zostający przy Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości Radzca Stanu *Miechancow*, mianowany Witebskim Gubernijalnym Prokurorem; — Zostają uwolnieni od służby: Assesor od Korony Sądu powiatowego Skwirskiego, Assesor Kollegialny *Kryżanowski*, Sekretarz tegoż Sądu, Radzca Honorowy *Stempniowski*, Sekretarz Sądu powiatowego Bielickiego, Sekretarz Kollegialny *Dybowski*; — dla słabości zdrowia: Sekretarz Wilejskiego powiatowego Ŝtrapczego, Rejestrator Kollegialny *Gieczewicz*; — na własną prośbę: Strapczy powiatu Kopyskiego, Sekretarz Kollegialny *Lewalt-Jezierski*; — Za odznaczającą się służbę zostaje podniesiony do rangi Radzcy Stanu, Pomocnik Zarządzającego XII okręgiem pocztowym, Radzca Kollegialny *Doliński*.

23 Października. (Tamże.) Za odznaczającą się służbę zostają podniesieni do rang: Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Starszy Dyrektor Kommisyi Umorzenia Długów Państwa *Hein*, Zarządzający Moskiewskim Kantorem Banku Handlowego Państwa *Duclou*, i Prezesi Izb Skarbowych: Archangielskiej *Mironow* i Moskiewskiej *Łukoszkow*; — Assesora Kollegialnego, Radzca Honorowy, Kassyer powiatowy Bracławski *Wandałowicz*.

— Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 12, 13, 17 i 18 Października, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, zostający do szczególnych poleceń przy Inspektorze rezerwowej jazdy Jenerał-major *Sinielnikow 2*, i Prezes Izby Skarbowej Liflandskiej Rzeczywisty Radzca Stanu *von Kube*; — Św. Stanisława 1 klassy, Prezes Kommisyi udzielnie ustanowionej w Ekaterynosławiu dla obejrzenia niektórych dóbr Rządowych Jenerał-major baron *Roltzberg*, liczący się w jeździe i przy Oddzielnym Kaukazskim korpusie Jenerał-major *Katzo-Morgani*, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Vice-Dyrektor Departamentu Skarbu Państwa *Kobylin*, Dyrektor Zarządu Expedycyi Biletów kredytowych Państwa *Gołubow*, Starszy Dyrektor Kommisyi Umorzenia długów Państwa *von Fok*, Vice-Dyrektor Departamentu Podatków i Poborów *Nowicki*, Starszy Dyrektor Banku Handlowego Państwa *Rostowcow*, Prezes Wołyńskiej Izby Skarbowej *Kluczarow* i Prezes takiejże Izby Stawropolskiej *Bułyczow*.

— W gazecie Gubernijalnej Liflandskiej czytamy: «Za zezwoleniem N. Cesarza Jmci, od dwóch tygodni zabrano

się w Rydze do urządzenia telegrafu elektro-magnetycznego, mającego połączyć miasto Bolderaa, położone w ujściu Dźwiny, z Rygą i mianowicie z nowym gmachem Giełdy. Roboty są polecone Panu Simons, który pozyskał sławę europejską w budowach tego rodzaju. Prowadzenie drótów, zaczęte od Bolderaa, przeciągnione już jest na wiorst 12, tak iż nie pozostaje jak 4 wiorsty do ukończenia. Droty są zawinięte w powłokę z gumy sprężystej (kauczuku), pokrytą zewnątrz ołowiem i znajdują się o trzy stopy pod ziemią. Idą one wzdłuż lewego brzegu Dźwiny, aż do punktu, położonego na przeciw Hasenholm. Od tego punktu droty elektryczne są umieszczone na czterech masztach, na wysokości 140 stop, z których dwa nad brzegiem Holmu, a dwa drugie na dwóch brzegach Dźwiny, i przeprowadzone do składów pieńki, na prawej stronie rzeki. Ztamtąd, droty będą przeciągnione przez Jakowlewską bramę, wzdłuż ulicy tegoż nazwania, aż do domu Konsula Schepeler, podle budującego się gmachu Giełdy. Wszystkie nowe ulepszenia, wymyślone przez P. Simons, zostały zastosowane do urządzenia tego telegrafu, który przesyłane depesze drukuje natychmiast na stacyi, różni się zaś od innych podobnych telegrafów tém, że jest zawieszony po nad rzeką na przestrzeni 2000 stop.»

— Gazeta Petersburska Niemiecka, z dnia 10 Października, donosi o ważnym wynalazku, który może dać początek całej nowej gałęzi przemysłu. Jest to wynaleziony przez P. Fröhlich, w Petersburgu, sposób wyrabiania nader miękkiego i pięknego futra, ze skór gatunku Foki, zwanej *Niedźwiedziem morskim*, które, w swym pierwotnym stanie, dla grubości zwierzchniego szczecinowatego włosa swego, były dotąd używane jedynie na obijanie kufrów, na tłomoki i inne tym podobne przedmioty. Przed niejakim już czasem, anglik jeden wymyślił sposób zmiękczania tych skór, zdejmowania twardego, długiego włosa i przygotowywania znajdującego się pod nim puchu, tak, że otrzymywał futro bardzo miękkie i w dotknięciu delikatne. Wszakże, wyrabianie skór tym angielskim sposobem zwątlało je nadzwyczajnie, i czyniło zdatnemi tylko na małe przedmioty, jako czapki i t. p. Nadto, metoda angielska pozostała tajemnicą, przechodzącą od ojca do syna, stanowiąc tym sposobem rodzaj monopolium, P. Fröhlich, po wielu leciech pracy i doświadczeń, ku czemu, pomimo ograniczone swe środki, nieszczędził żadnych ofiar, zdołał nietylko stanąć do współzawodnictwa z angielskim fabrykantem, ale przejść go nieporównanie, bowiem wyrabia skóry Niedźwiedzi morskich *na zamsz*, (rzecz dotąd w kuśnierstwie niesłychana), czyniąc je niemniej podatnemi, jako i mocnemi. Te futra nowego rodzaju mogą być myte, nie ulegają szkodzie od molów, i razem tak są na oko piękne, że zjednają nawet wziętość u modnego świata, tym bardziej, że ze swej nadzwyczajnej podatności, idą do wszelkiego ubioru, od palto i płaszczów damskich, do kamizelki. Najważniejszym wypadkiem tego odkrycia to będzie, iż ogromna ilość skór Niedźwiedzi morskich, dostawanych w Sitce, i które Kompanija Rossyjsko-Amerykańska dotąd posyłała do Anglii, będą odtąd wyrabiane w samej Rossyi i staną się przedmiotem nowego zyskownego przemysłu.»

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 15 (27) Października.

N. Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na skrócenie kary Ludwikowi Mazaraki, w roku 1848, za przestępstwo polityczne zesłanemu na Syberyą do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony, przez pozostawienie go przy tychże robotach jeszcze przez lat cztery, jeżeli obecném postępowaniem i sposobem myślenia zdołał chociaż w części zatrzeć swą winę.

— Nadesłany zza granicy drogą dyplomatyczną akt zejścia Franciszka-Xawerego Karskiego, rodem z Królestwa Polskiego, ze wsi Łysakowo, gubernii i pow. Płockiego, męża Dyadonny Straszewskiej, a syna Antoniego i Ludwiki z Czapskich, małżonków Karskich, który mając lat wieku 65, zmarł w Królestwie Belgijskiem w gminie Ixeltez-Bruxelle dnia 1 Grudnia 1851 roku, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym gubernii Płockiej.

— JW. Tomasz-Franciszek Myśliński, Prałat Kustosz Katedralny Płocki, po objęciu Administratorstwa Dyecezyi Płockiej, wydał do wszystkiego Duchowieństwa tak Świeckiego jakoteż i Zakonnego, list okolny, zawiadamiający o objęciu tej Pasterskiej godności, a który to list, Pamiętnik Religijno-Moralny, zamieścił w swym Numerze za miesiąc bieżący.

(Kur. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. W dniu 2 Listopada Król miał wrócić do Sans-Souci. (W ostatniej swej wycieczce J. K. Mość widział się też z Xięciem Brunswickim). Na tenże dzień, był spodziewany do Berlina Król Jmć Saski, który po śniadaniu u swego N. Szwagra miał niezwłocznie odjechać do Schwerin.

SZWECYA.

STOCKHOLM, *26 Października.* Powrociwszy z podróży do Stolicy, Król Jmć zapadł ciężko i niebezpiecznie na zdrowiu. Wczora zbierali się u J. K. Mości wszyscy Członkowie Rady Państwa i uchwalono ustanowić Rząd tymczasowy Królestwa Szwecyi i Norwegii. Uchwała ta, podpisana przez Króla, ogłoszona dziś została w gazetach urzędowych. Powiedziano w niej, że skutkiem słabości Króla, z której, trzeba mieć w Bogu nadzieję, nastąpi powrot do zdrowia, N. Pan nie jest w stanie rządzić Państwem. Do nowego rozkazu zostaje ustanowiony (jak już to miało miejsce w czasie podróży J. K. Mości za granicę), Rząd tymczasowy dla Szwecyi i Norwegii, z rownej liczby Szwedzkich i Norwegskich Członków Rady Państwa, stosownie do § 7 Konstytucyi, § 40 Ustawy o formie Rządu Szwedzkiego i § 41 Praw zasadniczych Norwegii. Na pierwszém posiedzeniu tego Rządu, hrabia Sparre wybrany został Prezesem na pierwszy tydzień.

— Biulletyn dzisiejszego wieczora o stanie zdrowia Króla Jmci jest nieco pomyślniejszy.

ANGLIJA.

LONDYN, *29 Października*. Gazeta *Times* zawiera ważny artykuł o nieporozumieniach między Rządem Stanów Zjednoczonych i Władzami wyspy Kuby. *Times* utrzymuje, że te władze mają zupełne prawo nie wpuszczać do swych portów okrętów amerykańskich; że każdy Rząd udzielny ma to samo prawo względem poddanych wszelkiego innego Rządu, czyli, innemi słowy, że przybywanie mieszkańców jednego kraju na ziemię drugiego, jest jedynie skutkiem pozwolenia Rządu tego ostatniego, które w każdym czasie cofnięte być może. Wszakże Rząd Kuby postąpił zaostro, przepędzając precz okręt *Crescent City* z portu, bez poprzedniego ostrzeżenia Rządu Stanów. Jakkolwiek bądź, ten wypadek może być przedmiotem dopominku o wynagrodzenie za stratę, ale nie może dać Stanom Zjednoczonym słusznego powodu do kroków nieprzyjacielskich. Pomimo wielkiej nierówności potęgi Stanów i Hiszpanii, nie trzeba myślić, iżby ta ostatnia nie mogła się skutecznie bronić i zadać Stanom klęsk bardzo dotkliwych. Może ona naprzód zniweczyć cały handel Ameryki na morzu Środziemném, nie wpuszczając nowych i nie wypuszczając już znajdujących się okrętów, może wydać listy korsarskie okrętom całego świata, a sama, prócz handlu Kuby i Porto-Rico, niema nic do stracenia. Ale co najważniejsza, Hiszpanija nie sama jedna wystąpiłaby do walki. Niemasz wątpliwości, że Anglija nie pozostałaby obojętną na zabranie Kuby przez Stany, a postępowanie Francyi byłoby jeszcze bardziej stanowcze. Ludwik Napoleon ma wiele powodów bronienia interessu Hiszpanii i utrwalenia ścisłych związków między swoim i jej Rządem. Nic nie byłoby mu bardziej po myśli, jak skorzystać z tej zręczności dla rozwinięcia i pomnożenia potęgi morskiej Francyi. Ta wyprawa pochlebiałaby miłości własnej kraju, zajęłaby żywo umysł publiczny, bez narażenia żadnego z prawdziwych interessów Francyi. W ogólnym wypadku gazeta *Times* sądzi, iż Rząd Stanów bardzo dobrze rozumie, iż wszystkie Mocarstwa morskie europejskie mają mocne postanowienie opierania się dalszym zawłaszczeniom Rzeczypospolitej Amerykańskiej i że takie przekonanie jest najlepszą rękojmią pokoju.

— Fakt nadzwyczajny zajmuje w tej chwili umysły arystokracyi angielskiej. Żona xiędza protestantskiego, pani Williams, została napadnięta na wielkim gościńcu i odarta, a śledztwo udowodniło, że opryszek należy do jednej z najznakomitszych rodzin hrabstwa Cumberland. Gazety zamilczają imię młodego rabusia, który uciekł ze szkoły wojskowej, gdzie pobiera wychowanie i o którym od dnia wypadku żadnej nie można było powziąć wiadomości.

— Podług ostatnich doniesień emigracya z Indyj do Australii rozwija się na coraz większą stopę.

— Gazeta *Times* przed niejakim czasem dała wiadomość, że przy otwarciu Parlamentu zebrana też będzie *Konwokacya duchowna*, w prawdziwém swém znaczeniu i powadze. Inne gazety najmocniej i niejako z pewnym przestrachem zaprzeczyły tej wiadomości, którą mimo to *Times* raz jeszcze powtórzył. To powoduje nas do objaśnienia w krótkości o co rzecz idzie.

W końcu XVII a na początku XVIII wieku były w Anglii współcześnie i w pełném działaniu dwa Parlamenta: jeden świecki, drugi duchowny. Ten ostatni nazywał się Konwokacyą i był złożony też ze dwóch Izb: Wyższej i Niższej. W pierwszej zasiadali wielcy dygnitarze kościoła anglikańskiego, Arcybiskupi, Biskupi, i t. d. Niższa Izba składała się z członków obieralnych i przedstawiała niższe Duchowieństwo.

Ten Parlament religijny miał za przedmiot swych zajęć wszystkie sprawy kościoła anglikańskiego; on to nawet początkowie uchwalał summy budżetu duchownego, ale z czaczem odstąpił tej prerogatywy, dla zajmowania się wyłącznie rozpoznawaniem zagadnień czysto-religijnych. Rozprawy w nim bywały nader zawzięte, jak łatwo sobie przedstawić. Wszczęła się też walka o pierwszeństwo i zwierzchnictwo; Izba Biskupia chciała przewodzić prawem hierarchiczném, Druga Izba opierała swoje roszczenia do pierwszeństwa, na swej obieralności. Posiedzenia schodziły na zwadach osobistych i zgorszenie zaszło tak daleko, że na naleganie Arcybiskupa Kantorberyjskiego, Parlament duchowny, znany pod nazwą Konwokacyi, został ostatecznie zamknięty w roku 1719. Od tej epoki nieprzestawał wprawdzie zbierać się, ale tylko dla formy, gdyż wprzód nim mógł się jakąkolwiek sprawą zająć, przybywał Dekret Królewski, rozwiązujący zgromadzenie.

Wszakże w duchowieństwie anglikańskiém zawsze była pewna część exaltowana, która nie przestawała tęsknić po dawnej Konwokacyi, w ostatnich szczególniej czasach, kiedy wynikły rozterki między władzą cywilną i duchowną i kiedy ostatnia zaczęła domagać się swej niezależności. Niektórzy więc duchowni chcieliby, iżby Konwokacya, mająca się wraz z Parlamentem świeckim zebrać 4 Listopada, nie była bezpośrednio rozwiązana, jak to się nie przestaje praktykować od roku 1719, ale zajęła się sprawami, do niej należącemi.

Londyn, 30 Października. Gazeta Ministeryalna donosi, że adress odpowiedzi na mowę Królowej będzie podany w Izbie Lordów przez Margrabię Bath, a poparty przez lorda Donoughmore.

— *Morning-Herald* wzręcz zaprzecza pogłosce, jakoby Minister Wojny, major Beresford, miał być mianowany Gubernatorem Jamaiki.

— Donoszą z Dublinu, z dnia 28 Października: «Reprezentanci Irlandscy w znacznej liczbie znajdowali się na konferencyi o Równości religijnej, która się dziś odbyła w Sackville-street. Przyjęte zostały jednomyślnie postanowienia, domagające się zupełnego zniesienia instytucyi Kościoła Protestantskiego, pozostawując rozrządzenie jego dochodami do dalszego czasu. Pan G. H. Moore proszony jest o wniesie-

*

nie tej kwestyi na Izbę Gmin. Ciż reprezentanci obowiązali się głosować przeciw wszelkiemu Gabinetowi, który nie udzieli doskonałej równości religijnej.

— Odebrano pocztę z Indyj Wschodnich; nowiny z Kalkutty są po 30 Września, a z Bombay po 2 Października: Rząd posłał posiłki Dowodzcy naczelnemu wyprawy Birmańskiej jeneralowi Godwin, który w tej chwili ma armiją złożoną z 15,000 piechoty i 1000 artyllerzystów i inżenjerów. Ostatnie wiadomości z teatru wojny, z Rangoun, są po 12 Września. Podług listów odebranych w Anglii zawojowanie Królestwa Birmanów byłoby rzeczą nader łatwą, gdyż ludność cała pragnie przejść pod panowanie anglików. Mimo to Wielkorządzca Indyj uczynił Królowi Birmanów przełożenia pokoju, żądając tylko zwrotu kosztów wojennych po 1 Września i innych słusznych wynagrodzeń. W chwili odpłynienia poczty niewiadomo było jeszcze, jak takowe przełożenia zostały przyjęte.»

FRANCYA.

PARYŻ, *30 Października*. Zapewniano wczora w Paryżu, że zagadnienie o następstwie Tronu zostało nakoniec zdecydowane na rzecz byłego Króla Hieronima i potomków jego płci męzkiej, pochodzących z Xiężniczki Wirtembergskiej, a zatém z wyłączeniem linii amerykańskiej, z pierwszego małżeństwa. Rozumie się że to się stanowi na przypadek, jeżeli sam Ludwik Napoleon nie zostawi po sobie potomstwa. Dodawano że Uchwała Senatu, ustanawiająca Cesarstwo, nada nowemu Cesarzowi prawo przysposobienia sobie Następcy, wybierając go ze wszystkich gałęzi rodu Bonaparte.

— Twierdzą, że zmiany w Konstytucyi przy ustanowieniu Cesarstwa będą bardzo ważne, Ludwik Napoleon słusznie bowiem sądzi, iż lepiej jest do razu je dokonać, niż przerabiać prawo zasadnicze wprędce po zmienieniu formy Rządu.

— Poseł Sardyński, P. Provagno de Collegno złożył Prezydentowi Bonaparte listy, odwołujące go z tego dyplomatycznego stanowiska.

— Niezwłocznie sprzedawać się będzie z licytacyi Biblioteka prywatna xięcia d'Aumale, znajdująca się w zamku Chantilly.

Paryż, 1 Listopada. Monitor urzędowy zawiera opisanie widzenia się Abdel-Kadera z Prezydentem Bonaparte w Saint Cloud, gdzie Emir ponowił i ustnie i na pismie swoję przysięgę nieprzedsiębrania żadnych kroków przeciw Francyi. Spotkanie to było pełne nie tylko uprzejmości, ale największej z obu stron serdeczności. Akt zawierający przysięgę Emira, podpisany jest Abd-el-Kader-ben-Mahbi-ed-Den, i nosi datę 30 Października.

— Rozeszła się była pogłoska, że dla ustanowienia Cesarstwa nie będą zbierane głosy od całego narodu, a to z powodu przedstawień od Prefektów, że trudno będzie zgromadzać wieśniaków po gminach wyborowych w obecnej porze roku. Pogłoska ta wszakże nie ma żadnej zasady, jak zapewniają korrespondencye Paryzkie i rzeczą jest pewną, że raz jeszcze Ludwik Napoleon odwoła się do narodu z zapytaniem: czy chce lub nie, mieć go Cesarzem. Dodają tylko że pierwszym aktem Senatu będzie udzielenie Prezydentowi nowej dyktatury do czasu zebrania głosów i że w tym przeciągu władza takowa będzie użyta przez Prezydenta na urządzenie niektórych zagadnień finansowych, ażeby uniknąć niewłaściwej oppozycyi, albo zwłoki, którejby uledz musiały, przechodząc przez Izbę Prawodawczą.

— Nowy Poseł Turecki w Paryżu Weli-pasza, mianowany został szczególniej w celu dania należytych objaśnień we względzie niezaratyfikowania pożyczki. Teraz się wykrywa, że całe nieporozumienie zaszło z winy byłego Wielkiego Wezyra, który za to został złożony z urzędu, i że skrywano przed Sułtanem prawdziwe położenie finansów Państwa Ottomańskiego.

— Zapewniają że Ludwik Napoleon i po ogłoszeniu Cesarstwa nie przestanie mieszkać w pałacu Elysée, który sobie szczególniej upodobał i że pałac Tuileries będzie służył tylko do urzędowych zgromadzeń i posłuchań.

— *Journal des Débats*, mówiąc o Konwokacyi Duchowieństwa angielskiego, które tą razą pragnie utrzymać swoją dawno zaniedbaną prerogatywę i wziąść przed się rozmaite tyczące się Kościoła interessa, twierdzi, że Królowa i Arcybiskup-Prymas Kantorberyjski, są przeciwni temu i że Konwokacya zwołana, jak zwykle, dla formy, rownież, jak zwykle, zostanie natychmiast rozpuszczona. Zresztą Parlament świecki nieobojętnieby spoglądał na zasiadający obok niego duchowny Parlament, w każdym razie upor Konwokacyi nie miałby właściwie celu, gdyż Ciało to, z natury instytucyi swojej, od czasów Henryka VIII nic nie może postanowić bez zatwierdzenia Korony, gdy zaś doradzcy Korony, Ministrowie, są odpowiedzialni przed Parlamentem świeckim, zawsze więc ten ostatni zachowa stanowczą wyższość; słowem wyszłoby na to samo, co jest dotąd.

— Prócz wizyty Abdel-Kadera w St. Cloud, inny ciekawy fakt oznaczył dzień 30 Października. Po Emirze bezpośrednio przedstawiał się Prezydentowi Rplitej Poseł Króla Achem (z wyspy Sumatra).

Ten dyplomata ze stref Azyi południowej ma prawie cerę murzyna, zresztą pięknie się prezentuje. Złożył Ludwikowi Napoleonowi w darze od swego Monarchy bogatą tabakierę, arcydzieło kunsztu chińczyków, którzy w Achem wyłącznie trudnią się jubilerstwem. Ta tabakiera, misternej roboty, zdaje się być naśladowaniem jakiegoś wyrobu europejskiego z upłynionego wieku, który przypadkiem wpadł był w ręce jubilerów Achemskich.

Poseł dał Prezydentowi najmocniejsze zaręczenia żywej chęci swojego Monarchy zawiązania z Francyą stosunków przyjaźni.

Wiadomo, że Hollendrzy mają swe kolonije na wyspie Sumatra, ale znaczna część tej ogromnej wyspy ma swoich niepodległych Królików. Królestwo Achem zajmuje zachodnią część Sumatry.

HISZPANIJA.

MADRYT, *24 Października*. Dziś wyprawiony został do wszystkich Gubernatorów Cywilnych rozkaz okolny, o uczynieniu rozporządzeń, iżby Kortezy mogły być otwarte w Madrycie 2 Grudnia. Jenerał Narvaez, który, w charakterze Senatora, przybędzie do Madrytu, odebrał rozkaz udania się niezwłocznie do Sewilli, gdzie, w zastępstwie Pierwszego Ministra, ma się znajdować jako świadek, przy połogu J. K. Wysokości Infanty, Xiężny de Montpensier.

BELGIJA.

BRUXELLA, *30 Października*. Dotąd nic nie ma nowego we względzie utworzenia Gabinetu.

— Królowa Marya Amalija, z Xięciem de Joinville i orszakiem odpłynęli w przeszły Piątek z Ostendy do Londynu na statku parowym *Chemin de fer*.

Bruxella, *1 Listopada*. Monitor Belgijski dzisiejszy ogłasza Dekreta Królewskie, któremi dymissye Ministrów Rogier, Hoffschmidt i Tesch są przyjęte i nowy Gabinet złożony następnie: Minister Spraw Zagranicznych P. Henryk de Brouckère; Spraw Wewnętrznych P. Piercot; Sprawiedliwości P. Karol Faider; Skarbu (tymczasowo) P. Karol Liedts; Prac publicznych P. Hoorebeke; Wojny Jenerał Arnoul.

— Piszą z Ostendy 1 Listopada: «J. K. W. Xiężna d'Orléans, z JJ. KK. WW. Hrabią Paryża i Xięciem de Chartres przybyła wczora wieczorem o godzinie 5 pociągiem nadzwyczajnym z Akwisgranu, a dziś odpłynie do Anglii na statku parowym rządowym *le Rubis*.

WŁOCHY.

TOSKANIJA. Donoszą z Florencyi z dnia 23 Października że rana zadana Ministrowi Skarbu Panu Baldesseroni, szczęściem okazała się nader lekką, tak iż Minister już wyjeżdża i pełni obowiązki swego urzędu. Zbrodnia ta powszechnie jest przypisywana pobudkom politycznym. Aresztowano jednego podejrzanego człowieka z Pistoi, którego widziano, jak przed popełnieniem zamachu, długo przechadzał się dokoła hotelu Ministra.

PARMA. Gazeta urzędowa zawiera Dekret następujący:

My Karol III i t. d. stanowimy;

Artykuł 1. Wszystkim urzędnikom Wydziału Sądowego, kanclerzom, woźnym, komornikom i wszystkim innym, adwokatom, patronom, tudzież professorom, inspektorom, nauczycielom jakiejkolwiek gałęzi Oświecenia, oraz wszystkim z jakiegobądź tytułu do tego wydziału należącym, zabrania się na przyszłość nosić wąsy, faworyty, bródki, i całkowite brody, wyjąwszy tych, którzy mają prawo nosić mundur wojskowy, lub order, w jakowym razie mają się zastosować do przepisów ubioru wojskowego. Zabrania się im również nosić włosy na głowie długie i trefić się dziwacznie.

Art. 2. Wykraczający przeciw temu zakazowi, za pierwszym razem będą zawieszeni od swych posad i urzędów na czas niedłuższy nad miesięcy sześć, za drugim, będą pozbawieni takowych.

Art. 3. Wykonanie niniejszego rozporządzenia ma się rozpocząć w dni dziesięć po jego ogłoszeniu.»

TURYN, *30 Października*. (Przez telegraf.) Ministrowie w massie podali się do dymissyi, która przez Króla została przyjęta. Gdy były Minister Sprawiedliwości hrabia de Cavour, któremu było polecone złożenie nowego Gabinetu, odmówił cofnięcia na Parlamencie nowego prawa o małżeństwie cywilném, które sprawiło tak energiczne protestacye ze strony duchowieństwa, układy z nim wszczęte, zostały zerwane i Król dał takież polecenie hrabi Balbo. Wymieniają hrabiów Revel, Sclopis i Pollon, członków skrajnej prawej strony, jako mających wejść do składu nowego Ministerstwa.

— Nieprawdziwą jest wiadomość, dana przez *Resorgimento* i pawtorzona przez inne gazety, jakoby Poseł Francuzki P. de Butenval, poróżniwszy się z naszym Rządem, wyjechał z Turynu. Owszem, miał on 26 Października konferencyą z Ministrem Spraw Zagranicznych.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

DARMSTADT, *1 Listopada*. JJ. CC. Wysokości W. X. Cesarzewicz Następca Rossyjski i Wielka Xiężna Jego Małżonka, wyjechali dziś rano, o godzinie 8, z naszej rezydencyi, po dwumiesięcznym pobycie, pociągiem nadzwyczajnym drogi żelaznej, Necker. Wielki Xiążę i Wielka Xiężna JJ. Hesscy przeprowadzali Wysokich Podróżnych aż do Heidelberga.

LONDYN, *1 Listopada*. Okręt wojenny *Firebrand* odebrał rozkaz udania się do Gibraltaru. Ma on polecenie poskromienia piratów Rifu w Afryce, którzy znowu zaczynają strzelać do okrętów angielskich, ilekroć te zbliżają się do wybrzeży afrykańskich. Okręt ten posyła się na żądanie Gubernatora Gibraltaru.

HANOWER. Król Jmć wyznaczył jenerała Halkett i trzech wyższych oficerów dla reprezentowania Armii Hanowerskiej na pogrzebie Xięcia Wellingtona.

WIEDEŃ, *2 Listopada*. Xiężna Wasa z Xiężniczką Carolą córką swoją, przepędzi zimę w Brünn. Potwierdza się wiadomość o przejściu Xiężniczki na religiję katolicką, ale gazeta *Assemblée Nationale* dodaje, że ta zmiana pochodzi nie z żadnych widoków politycznych, ale z głębokiego przekonania.

BERLIN. Król i Królowa JJ. wrócili 2 Listopada z Letzlingen do Sans-Souci.

BRUXELLA, *2 Listopada*. (Przez telegraf.) Jenerałowie Changarnier i Bedeau przyjeżdżali do Ostendy dla złożenia swych hołdów Królowej Maryi-Amalii, wdowie po Ludwiku Filippie.

RZYM, *23 Października*. Papież mianował Prezesem Rady Stanu w Wydziale Skarbu Kardynała Brignole, a Vice-Prezesem monsignora Giuseppe Ferrari.

NEAPOL. Król udzielił rozmaite ułaskawienia osobom skazanym w skutek wypadków z miesiąca Maja 1848 roku. Trzem skazanym na śmierć ta kara zamieniona została na kary doczesne. Były Minister Scialva wygnany został z kraju; inni całkiem uwolnieni od kary i wypuszczeni na wolność.

— Xiążę Modeny opuścił Sycyliją, zwiedziwszy celniejsze miasta i udał się do Tunis.

— Twierdzą że na przyszłą wiosnę Król Jmć Neapolitański odbędzie podróż po Sycylii i dość długo zabawi w Palermo.

— Wybuch Etny już się prawie uspokoił; ale lawa wypłynęła w takiej ilości, iż klęski przez nią sprawione są bardzo znaczne. Zkądinąd choroba winorośli i wiatr Sirocco zadały wielką klęskę zbiorom wina Marsala.

HISZPANIJA. Jak Francya, tak i Anglija zaręczyła Hiszpanii pomoc w zajściu z Ameryką. Sprawujący interessa Anglii w Madrycie miał 21 Paźdz. długą konferencyą z Ministrem Spraw Zagranicznych. Wiadomo, że kilka okrętów wojennych francuzkich i angielskich stoi w portach Kuby. Co do eskadry hiszpańskiej, ta będzie wzmocniona nowym okrętem linijowym *San Eduardo* od 86 dział i 4,000 dobrego wojska będą wysłane do Kuby dla zwiększenia tamecznej siły zbrojnej. Rząd wysłał Wielkorządzcy Kuby list pochwalny za jego energiczne znalezienie się z okrętem amerykańskim *Crescent City*. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

ROZMAITOŚCI.

Śledztwo wyprowadzone przez Sędzię Śledczego (Coroner) o przyczynach i okolicznościach śmierci Johna Gosling, Dozorcy wężów jadowitych w ogrodzie Zoologicznym w Londynie, wykryło, że młody ten człowiek był nieco napiły i to było zapewna przyczyną nierozważnego obejścia się jego z jedną z najniebezpieczniejszych gadzin. Jeśliby miał całą swą przytomność, mógłby się nawet łatwo ratować, miał bowiem, jak się pokazało, flaszeczkę z *Libama de Cedron*, specyfikiem od ukąszenia wężów, w które dozorcy ich bywają zwykle opatrzeni. Gdy ten antidot nie był wprędce użyty, wszelki ratunek stał się niepodobnym. Rzecz godna uwagi, że z rany zadanej Goslingowi w nozdrze przez *Cobra Capella*, krew nieprzestawała sączyć się długo jeszcze po śmierci.

* * *

Dama z wyższej arystokracyi angielskiej, Hrabina-Wdowa of Morley, wydaje romans, który w najwyższym stopniu ma zająć uwagę publiczną. Utwor ten nosić będzie tytuł: «Człowiek bez imienia» (A man without a name.)

* * *

Donoszą z Nottingham o nowowynalezionym sposobie wyrabiania korunek; drót żelazny zastępuje w tej fabrykacyi nici bawełniane i lniane i takiej jest cieńkości, że korunki łatwo zeń wyrabiane będą na zwyczajnym warstacie. Główne ich użycie będzie do firanek u okien, łożek, na czépki damskie i inne podobne przedmioty, są bowiem bardzo lekkie i podatne. Zapowiadają że następnie z tychże żelaznych nici będą tkane materye na suknie i inne stroje.

* * *

Ostatniemi dniami Opera Meyerbeera *Prorok* dana była w Paryżu po raz sto trzydziesty. Dochod całkowity jaki ta kompozycya przyniosła już teatrowi Opery wynosi 1,004,000 franków.

* * *

Gazeta Hagska, *Handelsblad*, pisze: W Hadze, na końcu Friderikstraat, jest nędzny domek, zamieszkany przez szewca, którego żona handluje ogniem i wodą. Ten pracowity rzemieślnik jest potomkiem jednej z najznakomitszych rodzin Francyi, tak znakomitej, iż pierwszy Wilhelm d'Orange, założyciel niepodległości Niderlandów, wybrał sobie z niej małżonkę, która została matką wielkiego Fryderyka-Henryka. Człowiek, co dziś oddaje się tak skromnemu rzemiosłu, nazywa się Fryderyk Tomasz de Guichenon de Chastillon i pochodzi w linii prostej od sławnego Gaspara II, Hrabi de Coligny, Pana na Chastillon nad Loing, Kawalera, Jenerała-lejtnanta, Gubernatora Paryża, Pułkownika jeneralnego piechoty, Admirała Francyi, Kawalera orderów Królewskich, urodzonego w roku 1516, i zamordowanego w fatalnej nocy świętego Bartłomieja przez zdrajcę de Resme. Był on przyjacielem Henryka Wielkiego z Nawarry, ojcem Ludwiki de Coligny, małżonki Wilhelma d'Orange i spowinowacony przez swoję matkę, Ludwikę de Montmorency, z tą sławną rodziną.

«Oddawna Fryderyk Tomasze de Guichenon, świadomy swego pochodzenia od Xiążąt de Chastillon, czynił kroki dla pozyskania swego rodowodu. Długo starania jego były bezskuteczne, kiedy nakoniec dowiedział się, że daleka jedna krewna, bardzo podeszłego wieku, ma ten dokument w swém ręku, niewiedząc o prawdziwej jego wartości.

«Teraz, kiedy w Kwietniu bieżącego roku urodził mu się syn, Chastillon udał się do swojej krewnej dla otrzymania od niej aktu, który mu otworzy wstęp do władz krajowych ku wyjednaniu środków wychowania syna w sposób odpowiedni tak wysokiemu pochodzeniu.»

* * *

Żona zbyt głośnego Wydawcy gazety *la Presse* Pani Girardin, która zjednała sobie, panną jeszcze, rozgłos w Literaturze pod imieniem Delfiny Gay, przesłała Dyrekcyi Teatru Francuzkiego (Théatre français) w Paryżu, Komedyą przez siebie napisaną pod tytułem *Lady Tartuffe*. Sztuka ta przyjęta została jednomyślnie przez Komitet Dyrekcyi. Główna rola dana będzie pannie Rachel. Lubownicy teatru niecierpliwie czekają przedstawienia, którego powodzenie jest zgóry zapewnione.

* * *

W Lyonie drukuje się w tej chwili broszura pod tytułem: *Rozwiązanie zadania żeglugi powietrznej*. Autorem jest P. Michał Loup, z Givors; zgóry zapowiada, że nie jest ani literatem ani inżenjerem. Systemat jego jest całkiem nowy i praktyczne jego rozwinięcie nie potrzebuje balonu.

* * *

W jednej ze swych epopei prozą, Chateaubriand powiedział: «słyszeć grom dział, krzyki ludzi, rżenie koni, szczęk «oręża» (bruire les armes.) Przez omyłkę typograficzną zamiast szczęku oręża, wydrukowano: «ryczenie osłów« (braire les ânes). Entuzyazm owczesny dla Chateaubriand'a był taki, że nikt nie został rażony tym błędem drukarskim; wszyscy wzięli «ryk osłów» za gotową monetę i głębocy filologowie widzieli w tém nową piękność, w rodzaju homerycznym.

Позволяется печатать. 30 Октября 1852 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.